ROCZNIKI FILOZOFICZNE
Tom XXII, zeszyt 1 – 1974

JÓZEF HERBUT

KLASYFIKACJA HIPOTEZ WYSTĘPUJĄCYCH W KLASYCZNEJ FILOZOFII BYTU

Filozofia bytu klasycznie pojęta zmierza do ostatecznego wyjaśnienia egzystencji bytu w ogóle lub pewnych wyróżnionych typów bytu. Wiele zdań teoretycznych tej dyscypliny, tzn. zdań wskazujących ostateczne racje różnych egzystencjalnych przejawów rzeczy, to zdania pewne (konieczne). Spotykamy jednak w metafizyce i takie zdania teoretyczne, które mają charakter hipotez, ponieważ można im przypisać tylko pewien stopień prawdopodobieństwa. W niniejszym artykule chcemy zarysować kilka takich podziałów metafizycznych hipotez, które zdają się uwidaczniać pewne charakterystyczne właściwości tych hipotez.

1. Proces wyjaśniania stosowany w filozofii bytu ma specyficzne cechy i tylko w ogólnym zarysie podobny jest do procedury wyjaśniania używanej w naukach szczegółowych. Wobec tego rozmaite klasyfikacje wyjaśnień naukowych, podawane w literaturze metodologicznej, nie mogą w całej pełni służyć za wzór klasyfikacji wyjaśnień filozoficznych. Tak na przykład ze względu na strukturę logiczną dzieli się wyjaśnienia spotykane w różnych naukach na dedukcyjno-nomologiczne, dedukcyjno-statystyczne i indukcyjno-statystyczne. W dwu pierwszych explanandum jest logiczną konsekwencją przesłanek tworzących explanans (w dedukcyjno-statystycznych wnioskuje się wedle praw teorii prawdopodobieństwa), natomiast w wyjaśnieniach trzeciego rodzaju explanandum, mówiące o jednostkowym fakcie, nie wynika logicznie z explanansu, lecz staje się tylko bardziej prawdopodobne. Wyjaśnienia dedukcyjno-statystyczne oraz indukcyjno-statystyczne mają tę wspólną cechę, że w skład ich explanansów wchodzą pewne prawa o charakterze probabilistycznym. Metafizycy nie interesują się w ogóle prawidłowościami statystycznymi, gdyż przy ich wizji rzeczywistości nie mają one żadnego znaczenia, a więc na terenie filozofii bytu nie spotykamy wyjaśnień typu probabili-

stycznego. Od czasów Arystotelesa ideałem są wyjaśnienia mające postać logicznej dedukcji, i to takie, w których explanans składa się ze zdań ściśle ogólnych.

Inny podział naukowych wyjaśnień otrzymuje się ze względu na cele badań wyrażane w pytaniach o przyczynę zjawisk, o miejsce jakiegoś elementu w danej strukturze, o genezę układu, o lokalizację czasoprzestrzenną itp. W zależności od tego, na jakiego typu pytanie wyjaśnienie stanowi odpowiedź, zwane bywa przyczynowym, strukturalnym, funkcjonalnym, teleologicznym, genetycznym lub faktograficznym. [1] Filozofia w klasycznym pojęciu to rozumowe poznanie stanów rzeczy w aspekcie ich ostatecznych przyczyn. Zatem mamy w niej do czynienia zasadniczo jedynie z wyjaśnieniami przyczynowymi, i to w filozoficznym sensie terminu „przyczyna".

Pytania o przyczynę pewnego stanu rzeczy zawierają przeważnie partykułę pytajną „dlaczego"? Wszelako poszczególne przyczyny, o których mowa w metafizyce, mają różną naturę i filozoficzny termin „przyczyna" nie jest całkiem jednoznaczny. Stąd też zapytując o odmienne przyczyny za pomocą słówka „dlaczego" nadaje się mu różne znaczenia, np. „po co?", „w jakim celu?" (pytanie o przyczynę celową), „co sprawia?", „co powoduje?" (pytanie o przyczynę sprawczą). Celem uniknięcia niejasności w pytaniach filozoficznych lepiej jest przeto używać nie ogólnikowej partykuły „dlaczego?", lecz pewnych jej uszczegółowień. I tak faktycznie w metafizyce się postępuje. Główne tezy tej dyscypliny są odpowiedziami na takie na przykład pytania: w jaki sposób istnieją byty?, co tworzy ontyczną strukturę przedmiotów materialnych?, jakie właściwości przysługują wszystkim bytom? Odpowiadając — wedle obowiązującej w filozofii metody — na kauzalne pytania tego typu, wyjaśniamy z różnych stron status bytowy rzeczy przez wskazanie ich ostatecznych przyczyn.

Chcąc jakoś uporządkować podawane w filozofii bytu wyjaśnienia o charakterze hipotetycznym, można by w zasadzie przyjąć za wyróżnik właśnie pytanie kauzalne, na które stanowią odpowiedź. Idzie tu oczywiście o pytania główne, leżące w punkcie wyjścia procesu hipotezotwórczego, a nie o różne pytania dodatkowe, które mogą kierować poszczególnymi „krokami" tego procesu, zwłaszcza jeśli ma się do czynienia z procesem złożonym.

[1] Zob. E. Nagel. *Struktura nauki*. Tłum. z ang. Warszawa 1970; C. G. Hempel. *Podstawy nauk przyrodniczych*. Tłum. z ang. Warszawa 1968; tenże. *Aspects of Scientific Explanation and Other Essays in the Philosophy of Science*. New York—London 1965; Z. Hajduk. *Niektóre aspekty wyjaśniania*. „Roczniki Filozoficzne" 17:1969 z. 3 s. 85-124; E. Mickiewicz. *Spór wokół modeli wyjaśniania*. „Studia Filozoficzne" 64:1970 nr 3 s. 107-125.

Wydaje się jednak, że podział filozoficznych hipotez dokonany ze względu na wyjściowe pytanie operacji wyjaśniającej, a więc ostatecznie według 4 typów pytań kauzalnych, byłby podziałem nie eksponującym ciekawych metodologicznie właściwości tych hipotez.[2] Bardziej interesujące (z uwagi na związek z koncepcją bytu przyjętą w danej metafizyce) byłyby już ustalenia dotyczące logicznej kolejności pytań, jaką należy zachowywać przy filozoficznym wyjaśnianiu określonej dziedziny rzeczywistości.[3] Uświadomienie sobie, jakie pytanie stoi w punkcie wyjścia danej czynności badawczej, miewa oczywiście duże znaczenie. Postawienie określonego pytania jest już bowiem zajęciem pewnego stanowiska co do badanego przedmiotu, ukierunkowuje dalsze zabiegi wiedzotwórcze, wyznacza do pewnego stopnia brzmienie odpowiedzi na nie. Jednakże same pytania stawiane w metafizyce — z uwagi na to, że zasadniczo wszystkie przybierają charakter kauzalny — nie stanowią dobrej podstawy dla podziału jakichkolwiek wyjaśnień proponowanych w tej dyscyplinie.

Skoro typowe sposoby klasyfikacji hipotez naukowych są przy klasyfikacji hipotez filozoficznych bądź nieaktualne, bądź nie prowadzą do interesujących wyników, trzeba szukać dla rozczłonkowania tych ostatnich na odrębne klasy innych sposobów, liczących się bardziej z ich specyficzną naturą.

2. Jedną z nasuwających się podstaw podziału metafizycznych hipotez stanowi to, co można by nazwać ich „źródłem" lub „inspiracją". Nie ulega bowiem wątpliwości, że pewne hipotezy powstały w wyniku oddziaływania na poglądy wyznawców metafizyki klasycznej odmiennych systemów filozoficznych lub niektórych dyscyplin pozafilozoficznych, przede wszystkim teologii oraz nauk przyrodniczych. Jako przykład hipotez pierwszej grupy niech posłuży podtrzymywana ostatnio przez niektórych metafizyków propozycja, by dziełom sztuki przypisywać istnienie czysto intencjonalne (wpływ feno-

---

[2] Podział hipotez według rodzajów pytań jest użyteczny w takich dyscyplinach, jak np. historia, gdzie obok hipotez odpowiadających na pytanie „dlaczego?" występują hipotezy ustalające datacje (pytanie „kiedy?"), lokalizacje (pytanie „gdzie?") i inne. Por. J. Giedymin, *Z problemów logicznych analizy historycznej*. Poznań 1961. J. Topolski. *Metodologia historii*. Warszawa 1968.

[3] Arystoteles ustalając pewne reguły stawiania pytań naukowych (dla niego wszelka wiedza miała być poznaniem przez przyczyny) na pierwsze miejsce wysuwał pytanie o przyczynę formalną. Tomasz z Akwinu rozwijając Arystotelesa koncepcję filozofii przesunął akcent swoich rozważań na egzystencjalną stronę bytu. W związku z tym na pierwszym miejscu zdaje się kłaść pytanie egzystencjalne. „czy jest?" oraz „dlaczego jest?", a na dalszych — o przyczynę formalną i inne. Zob. *In VII Met.* 1, 17 n. 1651.

menologii). Ilustracją hipotez inspirowanych przez teologię mogą być rozważania dotyczące istnienia i natury aniołów, istnienia przypadłości w nienaturalnej dla siebie substancji, możliwości samoistnienia relacji pojętej na wzór relacji kategorialnej (istnienia samego „ratio ad"). Wreszcie przykładem hipotez zrodzonych pod wpływem pewnych poglądów przyrodniczych niech będzie Mitterera teoria hylosystemizmu lub Sertillangesa teoria aktu hominizacji.[4] Drugi człon główny dokonanego ze względu na inspirację podziału hipotez metafizycznych stanowią te, które sformułowano jako odpowiedzi na pytania dyktowane wewnętrznymi potrzebami metafizycznej teorii. Należą tu na przykład hipotezy wyjaśniające pochodzenie nowych form substancjalnych lub określające ostateczną zasadę jednostkowienia bytów materialnych.

Jest rzeczą oczywistą, iż jeśli dane wyjaśnienie ma mieć w pewnym systemie filozoficznym status hipotezy, to musi być przede wszystkim sformułowane w terminologii tego systemu lub przynajmniej w terminologii nie wykluczanej przez jego język. Chodzi tu o zachowanie postulatu jednolitości aparatury pojęciowej określonej wersji filozofii, postulatu, który zdaje się należeć do najbardziej podstawowych założeń racjonalnego budowania jakiejkolwiek gałęzi wiedzy. Mechaniczne, tzn. bez odpowiedniej adaptacji pojęć, przenoszenie jakiejś hipotezy z jednego systemu, będącego wcieleniem właściwej sobie koncepcji filozofii, do innego systemu, inspirowanego odmienną koncepcją, wyraźnie gwałciłoby wspomniany postulat. Z tego powodu praktykowany w niektórych podręcznikowych wykładach klasycznej metafizyki zwyczaj wymieniania jako przeciwników pewnych tez na przykład Hume'a lub Kanta wydaje się mieć wątpliwą wartość, a w każdym razie twierdzenia filozofów o tak odmiennej orientacji nie powinny być wyrywane z ich systemowego kontekstu.

Sformułowanie pewnego wyjaśnienia w terminologii właściwej dla danego systemu jest wstępnym warunkiem do traktowania go jako hipotezy tego systemu. Następnie musi być ono zgodne z logicznymi konsekwencjami twierdzeń już uznanych w systemie i wreszcie musi bezpośrednio lub przynajmniej pośrednio odpowiadać na pytanie „dlaczego...?", nasuwające się w związku z pewnym stanem rzeczy branym w metafizycznym aspekcie. Ów intrygujący stan rzeczy i jego ostateczne wyjaśnienie mogą być dojrzane w ramach samej metafizycznej teorii. Ale bywa i tak, że teoria zdaje się tłumaczyć wszyst-

[4] A. Mitterer. *Das Ringen der alten Stoff-Form-Metaphysik mit der heutigen Stoff-Physik.* Innsbruck-München 1935; zob. także T. Wojciechowski. *O hylosystemizme.* „Roczniki Filozoficzne" 6:1958 z. 3 s. 27-73; A. D. Sertillanges. *L'idée de création et ses ressentiments en philosophie.* Paris 1945.

kie dane filozoficznego doświadczenia w określonej dziedzinie i dopiero pod wpływem odmiennych teorii filozoficznych lub pozafilozoficznych bądź poszerza się zakres tych danych, bądź zmienia się ich ujęcie, bądź nasuwa się nowa ich interpretacja, a w konsekwencji rodzi się i nowa próba ich ostatecznego wyjaśnienia. Hipotezy powstałe w pierwszy sposób nazwiemy tu umownie „wewnątrzpochodnymi", powstałe zaś w drugi sposób — „zewnątrzpochodnymi".

O przykłady metafizycznych hipotez jednego i drugiego typu nietrudno, wszelako wyczerpujące sklasyfikowanie ogółu hipotez naszej dyscypliny wedle ich inspiracji jest praktycznie chyba niemożliwe. Wyróżnikiem jest tu bowiem czynnik natury psychologicznej, niełatwy do wyśledzenia i determinacji. Niekiedy nie ma wątpliwości, że dana hipoteza powstała „na zamówienie" teologii lub pod jej wpływem. Tak na przykład wyraźnie teologiczną inspirację ma pogląd, że do istoty przypadłości należy tylko dążnościowe, a nie aktualne, tkwienie w substancji, wobec czego pewne przypadłości mogą być podtrzymywane w istnieniu poza substancją sobie właściwą.

W związku z oddziaływaniem teologii na niektóre filozoficzne wyjaśnienia pozostaje dyskusyjne zagadnienie, czy i w jakim sensie istnieje filozofia chrześcijańska, zagadnienie, w które nie chcemy tu wchodzić. Poprzestaniemy na przypomnieniu historycznego faktu, że tradycyjna metafizyka należy do grupy systemów filozoficznych kształtujących się pod świadomie percypowanym wpływem treści wiary chrześcijańskiej. Mówi się, że był to wpływ natury psychologicznej i zaznaczył się m. in. tym, że wiedza objawiona podsuwała filozofom określone cele poznawcze.[5] Sprawa powiązań filozofii bytu — zwłaszcza takich jej działów, jak filozofia przyrody i filozoficzna psychologia — z naukami szczegółowymi to również osobny problem, który możemy tu pominąć. Wydaje się bowiem, iż niezależnie od tego, jak się go rozwiąże, pozostanie rzeczą niewątpliwą, iż niektóre wyjaśnienia filozoficzne zrodziły się wskutek oddziaływania rozmaitych wyników badań z zakresu nauk szczegółowych. Czasem nawet sam autor, tworząc pewne metafizyczne hipotezy, wyraźnie zaznacza, że chce zharmonizować rozwiązanie problemu metafizycznego z odpowiednią teorią przyrodniczą. Wspomniana już hipoteza Sertillangesa jest właśnie próbą pogodzenia poglądu o stwarzaniu duszy ludzkiej przez Boga z przyrodniczą teorią ewolucji. Albowiem pod wpływem badań naukowych zmieniły się dawne zapatrywania na proces formowania się organizmów pierwszych ludzi i autor chce skorygować dotychczasowe wyjaśnienie sprawy ich uduchowienia.

---

[5] Szersze omówienie tego zagadnienia zawiera Ph. Bönera i E. Gilsona *Historia filozofii chrześcijańskiej* (tłum. z niem. Warszawa 1962 s. 9-14).

Wszelako w wielu wypadkach niezmiernie trudno jest rozstrzygnąć, co faktycznie wpłynęło na sformułowanie danego tłumaczenia filozoficznego. Nie da się tego wyśledzić ani z treści tłumaczenia, ani ze sposobu jego przeprowadzenia. Nie jest wykluczone, iż nawet sam autor nie zawsze był świadomy, dlaczego podjął określony problem i co nasunęło mu takie, a nie inne propozycje jego rozwiązania. Wnikliwe badania historyczne uwarunkowań społeczno-kulturowych mogą zapewne niejedno w tej materii wyjaśnić, ale — jak dotąd — przeprowadzono je odnośnie do rozwoju niektórych tylko problemów metafizycznych.[6] Teoretycznie rzecz biorąc, nawet te hipotezy, które faktycznie zostały w jakiś sposób zainspirowane z zewnątrz systemu metafizyki, mogły się w nim zrodzić i bez takiej inspiracji, jedynie jako wynik inwencji i dociekliwości filozofa. W sumie wypada stwierdzić, że podział figurujących w klasycznej metafizyce hipotez ze względu na ich źródło daje się zarysować tylko z grubsza. Tym niemniej i taki podział jest konieczny choćby dlatego, że wskazuje, w jaki sposób różne gałęzie wiedzy mogą wpływać na ewolucję problematyki tej metafizyki i na kształtowanie się pewnych proponowanych przez nią wyjaśnień.

Warto tu jeszcze zaznaczyć, że tego typu podział filozoficznych hipotez nie pokrywa się z innym ich podziałem, dającym się zarysować z uwagi na sposób ich tworzenia. Wydaje się bowiem, że metafizycy w swoich zabiegach hipotezotwórczych stosują pewne sposoby powtarzalne. Jednym z nich jest konstruowanie nowych hipotetycznych wyjaśnień przez analogię do wyjaśnień znanych skądinąd. Podziału hipotez ze względu na metodę dochodzenia do nich nie będziemy tu jednak prezentować, ponieważ trzeba by najpierw przeprowadzić żmudną analizę różnych filozoficznych tekstów i z góry można założyć, iż nie będzie to podział wyczerpujący. Poza tym zakłada on wyróżnienie dwu głównych części operacji hipotezotwórczych: etapu tworzenia hipotezy oraz etapu jej rozstrzygania, a charakterystyka tych etapów wykracza już poza ramy tego artykułu.

3. Następny z kolei podział hipotez filozoficznych można przeprowadzić z uwagi na to, czego dotyczą: istnienia pewnych bytów, ich elementów lub przyczyn, czy też treściowych kwalifikacji tychże. Hipotezy pierwszego typu będziemy nazywać egzystencjalnymi, drugiego zaś — kwalitatywnymi. Egzystencjalne mówią o istnieniu pewnego x lub o sposobie istnienia pewnego x. Ponieważ istnienie rzeczy

[6] W sprawie celów i trudności badań z zakresu historiografii, socjologii i psychologii filozofii zob. np.: J. Pieter. *Poznawanie filozofii.* „Studia Filozoficzne" 64:1970 nr 3 s. 26-50.

wymyka się czysto pojęciowym ujęciom i — zdaniem metafizyków — właściwie nie mamy pojęcia „czystego istnienia", a tylko pojęcie czegoś istniejącego, charakterystyki istnienia jakiegokolwiek bytu zawsze zawierają odniesienie do jego kwalifikacji treściowych. Nie zaciera to jednak różnicy między hipotezami egzystencjalnymi a kwalitatywnymi. Te ostatnie dotyczą bowiem tylko określonych cech albo relacji przedmiotów, których istnienie jest już skądinąd znane lub przyjęte. Zatem podpadają pod schematy: x ma własność f, x działa w sposób S, x jest w relacji R do y itp. Hipotezy wyjaśniające pochodzenie nowych form substancjalnych, ograniczenie aktu, sposób poznawania istnienia rzeczy należą właśnie do grupy kwalitatywnych.

Hipotezy kwalitatywne można by jeszcze rozczłonkować dalej, mianowicie na właściwościowe — odnoszące się do natury bytów lub ich elementów oraz relacyjne — stwierdzające zachodzenie pewnych relacji między bytami lub elementami ich struktury. Gdybyśmy z kolei wzięli pod uwagę zakresy terminów figurujących w hipotezach, otrzymalibyśmy hipotezy o zasięgu ogólnobytowym oraz hipotezy ograniczone do pewnych typów bytu. Oba te podziały trzeba by jednak poprzedzić szczegółową analizą zakresu i treści terminów metafizycznych występujących w hipotezach i można z góry wątpić, czy dałoby się ich członom zapewnić rozłączność.

Jeśli idzie o hipotezy egzystencjalne, to należy od razu podkreślić, iż mogą one mieć tylko postać zdań egzystencjalnych pośrednich. Bezpośrednie zdania egzystencjalne, jak sama nazwa wskazuje, są zawsze rezultatem jakiegoś bezpośredniego doświadczenia zewnętrznego lub wewnętrznego i w filozofii bytu leżą w punkcie wyjścia refleksji badawczej, a nie w jej punkcie dojścia. W punkcie dojścia mogą się jawić, w wyniku pewnego dyskursu przeprowadzonego nad spostrzegalnymi stanami rzeczy, jedynie egzystencjalne zdania pośrednie.

M. A. Krąpiec zdaje się sądzić, że metafizyczne zdania egzystencjalne pośrednie zyskują zawsze status zdań koniecznych. Pisze bowiem, że na wypowiedzeniu takich zdań „kończy się filozoficzna analiza, stwierdzająca istnienie takich stanów bytowych, które ostatecznie, w sposób s a m o z r o z u m i a ł y [podkreślenie — J. H.] tłumaczą istnienie rzeczywistości bezpośrednio dostrzegalnej w zmysłowo-intelektualnej intuicji wyrażającej się w postaci sądów egzystencjalnych bezpośrednich".[7] Status hipotetyczny byłby więc on skłonny przypisywać jedynie niektórym zdaniom określającym treściową sferę rzeczywistości. Jednak de facto u czołowych przedstawicieli klasycznej

[7] S. Kamiński, A. M. Krąpiec. *Z teorii i metodologii metafizyki*. Lublin 1962 s. 258; podobną wypowiedź spotykamy na s. 265.

filozofii bytu spotyka się hipotezy o wyraźnej postaci sądów egzystencjalnych pośrednich. Dla przykładu przypomnijmy, że Tomasz z Akwinu w swoich głównych dziełach: w *Sumie teologicznej* (I q. 50 a. 1) i w *Sumie filozoficznej* (II c. 46), podejmuje sprawę istnienia stworzeń niecielesnych (aniołów). Historycy filozofii średniowiecznej wskazują różne źródła, które skłoniły św. Tomasza do rozważań na ten temat. Można krótko powiedzieć, że Tomasz znał opinie o istnieniu aniołów oraz przyjmował je z racji objawienia. Tym niemniej zajmował się nimi także jako filozof i na poparcie tezy głoszącej, że istnieją byty tego rodzaju, argumentował tylko w oparciu o przesłanki rozumowe. Zdaniu „istnieją pewne byty niecielesne" skłonny był nawet przypisać charakter konieczny, albowiem w *Sumie teologicznej* czytamy: „[...] necesse est ponere aliquas creaturas incorporeas" (I q. 50 a. 1 c). E. Gilson komentując teksty św. Tomasza pisze, że niesłusznie przemilcza się tę część jego systemu, ponieważ nie była ona pomyślana jako czysto teologiczna. Od siebie zaś dodaje do niej: „na drodze rozumowej musimy dojść do przekonania, że istnieją byty niecielesne".[8] Faktycznie wywód filozoficzny w tej materii opiera się na przesłankach prowadzących do konkluzji jedynie prawdopodobnej, czyli mamy tu do czynienia z typową hipotezą metafizyczną.

Jako drugi przykład niech posłuży hipoteza określająca sposób istnienia dzieł sztuki. To, że dzieła artystyczne jakoś istnieją, nie podlega wątpliwości, ale sposób tego istnienia nie jest nam bezpośrednio dany. Chcąc go poznać rozpatrujemy rozmaite własności i przejawy przedmiotów sztuki, porównujemy je z własnościami przedmiotów fizycznych i psychicznych, ale ostatecznie chodzi nie o poznanie takiej czy innej ich kwalifikacji, lecz o właściwy im sposób egzystencji. Jeśli tedy na pytanie „jak istnieją dzieła sztuki?" otrzymujemy odpowiedź „dzieła sztuki istnieją realnie psychicznie" lub „dzieła sztuki istnieją czysto intencjonalnie", mamy do czynienia z dwiema alternatywnymi hipotezami typu egzystencjalnego. Wydaje się bowiem, że w języku metafizyki pytanie o schemacie „jak istnieje x?" nie jest równoważne pytaniu „do jakiej klasy *P* należy x?" lub „jaką własność *f* posiada x". W pytaniu pierwszego rodzaju niewiadomą nie jest pewna cecha (istnienie nie posiada cech, lecz właściwy dla x sposób bycia. Mimo że ów sposób z konieczności charakteryzuje się przez kwalifikacje przedmiotu x, to kwalifikacje przedmiotu są tu tylko środkiem do poznania „przenikającego" je istnienia.

Wydaje się, że metafizyczne zdania egzystencjalne pośrednie, leżące na głównej linii refleksji zmierzającej do wyjaśnienia, dlaczego

[8] *Tomizm*. Tłum. z franc. Warszawa 1960 s. 230.

byty przygodne istnieją, mają status konieczny. Natomiast pewne rozważania oplatające się wokół tej głównej linii, wyjaśniające kwestie drugorzędne i dopełniające system filozofii bytu, mogą prowadzić do zdań egzystencjalnych pośrednich tylko prawdopodobnych. Przytoczone przykłady upoważniają w każdym razie do wyróżnienia — obok klasy hipotez kwalitatywnych — klasy hipotez egzystencjalnych.

Same hipotezy egzystencjalne dają się z kolei pogrupować ze względu na zróżnicowanie sposobów istnienia, o których mówią. W metafizyce bowiem, w wyniku analizy danych empirycznie zróżnicowań i zmienności przejawów istnienia, uznaje się mnogość, złożoność i różnorodność bytów, i to zarówno co do treści, jak i co do egzystencji. W związku z tym wyróżnia się pewne zasadnicze sposoby istnienia, „pozycje" egzystencjalne. I tak z uwagi na to, czy coś bytuje samodzielnie czy niesamodzielnie, mówi się o istnieniu substancjalnym oraz przypadłościowym. Bytowanie niesamodzielne przejawia się w dalszych licznych odmianach (tradycyjnie 9 kategorii). Z innego punktu widzenia odróżniają metafizycy pozycję egzystencjalną materialnych całości bytowych od pozycji egzystencjalnej współkonstytuujących je czynników: materii pierwszej i formy substancjalnej. Status ontyczny tych niesamodzielnych czynników, z których rzeczy są, różni się od statusu bytowego konstytuowanych przez nie ciał. Materia pierwsza i forma substancjalna to niejako „elementy podbytowe", entia quo; nie są rzeczami, lecz z nich rzeczy są.

Biorąc pod uwagę stosunek istoty do istnienia w bycie, metafizyka mówi o sposobie istnienia absolutnego (istota utożsamia się z istnieniem) oraz o sposobie istnienia przygodnego (istota bytu różni się realnie od jego istnienia). Niektórzy metafizycy uznają wreszcie — obok istnienia realnego — czysto intencjonalny sposób egzystencji, przysługujący — ich zdaniem — wytworom ludzkiej świadomości, m. in. także dziełom sztuki.

Nie chcemy tu przesądzać kwestii, czy hipotezy egzystencjalne mogą dotyczyć wszystkich wymienionych oraz innych dających się jeszcze wyodrębnić w metafizyce sposobów bytowania. W każdym razie trzeba pamiętać, że klasa hipotez egzystencjalnych nie jest jednolita i że występujące w nich terminy „istnienie" lub „sposób istnienia" nie posiadają zawsze tego samego sensu.

4. Z metodologicznego punktu widzenia bardzo interesujący wydaje się być podział filozoficznych hipotez dokonany z uwagi na to, czy wyjaśniają one pewne stany rzeczy poznawane doświadczalnie, czy też określone byty „teoretyczne", o których mówią przyjęte już zdania

teorii. Hipotezy pierwszego typu rodzą się wówczas, kiedy metafizyk ma do czynienia z „wycinkiem rzeczywistości" poznawczo trudno dostępnym. W zasadzie metafizyk zawsze dąży do podania wyjaśnienia koniecznego, ale na ogół może je sformułować tylko wtedy, gdy odpowiednie dane doświadczenia bierze w dostatecznie prostym aspekcie albo gdy są one bogate i wyraziste. Jeśli natomiast dysponuje danymi doświadczenia niewyrazistymi lub poznawalnymi jedynie fragmentarycznie, może dojść tylko do hipotez w jakimś stopniu prawdopodobnych. Ponieważ wyjaśniają one uchwytne empirycznie stany, przejawy, relacje rzeczy łącznie z pewnymi uznanymi już twierdzeniami systemu, proponujemy dla nich nazwę „hipotez rzeczowo-systemowych". Przykładem niech będzie hipoteza odpowiadająca na pytanie „jakie są zasadnicze kategorie przypadłości?" lub „jaką władzą poznajemy istnienie bytów?"

Drugi typ hipotez powstaje wówczas, kiedy trzeba wypełnić w teorii bytu pewną „lukę drugiego stopnia". Bywa bowiem tak, że metafizyk w oparciu o doświadczenie dochodzi do określonego twierdzenia, które nasuwa z kolei nowe pytanie lub domaga się dodatkowego wyjaśnienia. Sformułowana hipoteza nie dotyczy tu wprost doświadczalnie uchwytnej rzeczywistości, lecz ontycznych czynników wykrytych w toku refleksji pierwszego stopnia. Dlatego też przy tworzeniu hipotezy wprost nie mogą być wzięte pod uwagę nawet niewyraziste dane doświadczenia. Pozostaje się tu na poziomie przyjętych twierdzeń systemu, poszukując dalszego wyjaśnienia tego, o czym pewna teza (lub kilka tez) mówi. Tworzenie hipotezy w takim przypadku to niejako operacja na terminach i zdaniach teorii, przy czym nowe zdanie wyjaśniające nie wynika logicznie ze zdań już przyjętych. Gdyby wynikało, mielibyśmy nową tezę w ścisłym sensie tego słowa. Odwoływanie się do stanów rzeczy poznawanych doświadczalnie występuje o tyle, o ile trzeba sprawdzać, czy odnośne terminy i tezy pozwalają na takie czy inne ich rozumienie. Hipotezy utworzone w ten sposób oznaczymy tu mianem „czysto systemowych". Za ilustrację zaś niech posłużą wyjaśnienia podawane w kwestii pochodzenia nowych form substancjalnych lub w kwestii ograniczenia aktu.

5. Nasuwa się teraz sprawa powiązania wyróżnionych wyżej rodzajów hipotez w jeden układ klasyfikacyjny. W zasadzie można by podać klasyfikację uwzględniającą wszystkie podziały przez nas zarysowane. Wydaje się jednak, iż byłby to zabieg niezbyt użyteczny. Niektóre z tych podziałów są bowiem mało interesujące (np. ze względu na rodzaj wyjściowego pytania lub zakres występujących w hipotezie terminów), inne zdają się być niewyczerpujące (np. z uwagi na sposób tworzenia hipotezy), jeszcze inne trudno przeprowadzić w praktyce

(ze względu na inspirację). Ograniczymy się przeto do skrzyżowania członów dwóch ostatnich podziałów, uwidaczniających właściwości metafizycznych hipotez chyba najbardziej interesujące. A więc częściowa klasyfikacja tychże hipotez przybiera następującą postać:

egzystencjalne { 1. rzeczowo-systemowe
2. czysto systemowe

kwalitatywne { 3. rzeczowo-systemowe
4. czysto systemowe

Wybrane z różnych działów metafizyki przykłady obrazujące poszczególne typy uwzględnionych tu hipotez podawaliśmy już omawiając każdy z nich z osobna. Teraz pora na dalsze rozdzielenie tych przykładów między 4 człony naszej klasyfikacji.

1. Hipotezami egzystencjalnymi rzeczowo-systemowymi są wyjaśnienia dotyczące: sposobu istnienia dzieł sztuki, sposobu istnienia niektórych relacji kategorialnych (tożsamości-nietożsamości, podobieństwa--niepodobieństwa, równoczesności-nierównoczesności itp.).

2. Hipotezami egzystencjalnymi czysto systemowymi są wyjaśnienia sprawy, istnienia species jako medium quo poznania intelektualnego, istnienia aniołów.

3. Hipotezami kwalitatywnymi rzeczowo-systemowymi są wyjaśnienia obejmujące: sposób powstawania sądów egzystencjalnych bezpośrednich, naturę intelektu (tzw. teoria intelektu czynnego i biernego), podział przypadłości na odrębne kategorie, podstawę jednostkowości bytów materialnych.

4. Hipotezami kwalitatywnymi czysto systemowymi są wyjaśnienia kwestii: pochodzenia nowych form substancjalnych, ograniczenia aktu przez możność bierną, stworzenia świata rozważanego w aspekcie czasu, natury aniołów.

Wypada się tu zastrzec, że przynależność niektórych z podanych przykładowo hipotez do takich właśnie członów naszej klasyfikacji może być dyskusyjna. Ale bez przeprowadzania dokładniejszych analiz trudno jest niekiedy orzec, jaki charakter posiada dana hipoteza. Tak jest na przykład z hipotezą postulującą istnienie species ut medium quo intelektualnego poznania. Być może, należałoby ją zaliczyć do klasy hipotez egzystencjalnych rzeczowo-systemowych.

Na pozór wygląda, iż hipotez egzystencjalnych, jak zresztą w ogóle zdań egzystencjalnych pośrednich, jest w filozofii bytu o wiele mniej niż zdań kwalitatywnych. Jednakże cały szereg metafizycznych twierdzeń sformułowanych w postaci zdań rzeczowych bądź kryje w sobie, bądź zakłada pewne twierdzenia egzystencjalne w jakimś ze znanych w metafizyce znaczeń tego słowa. Inaczej byłyby to formuły opisujące

coś, o czego istnieniu nic nie wiemy, a przecież w tej dyscyplinie idzie o wskazanie dla danych stanów bytowych realnych pryncypiów, na swój sposób istniejących lub współistniejących. Hipoteza przypisująca rozumowi szczegółowemu tworzenie sądów egzystencjalnych bezpośrednich została zaliczona do klasy kwalitatywnych. Atoli można jej nadać również formę egzystencjalną, na przykład taką: istnieje w człowieku zmysł wewnętrzny, zwany rozumem szczegółowym, który stwierdza egzystencję rzeczy. Okazuje się, że w wielu wypadkach o tym, czy określona hipoteza będzie miała wprost postać egzystencjalną czy kwalitatywną, decyduje sposób podejścia do problemu i tym samym to, jakie pytanie postawi się w punkcie wyjścia rozwiązującego go rozumowania. Gdyby przyjąć dyskusyjną opinię, że tzw. pojęcia transcendentalne kryją w sobie sądy egzystencjalne bezpośrednie, to zdaniom metafizycznym zbudowanym z terminów transcendentalnych trzeba by przypisać wydźwięk egzystencjalny w innym jeszcze sensie.[9]

CLASSIFICATION DES HYPOTHESES PROPRES A LA PHILOSOPHIE CLASSIQUE DE L'ETRE

Résumé

La théorie classique de l'être comprend, à côté des énoncés sûrs (nécessaires), maints énoncés de caractère hypothétique. La classification de ces hypothèses ne saurait prendre pour modèle celles qui s'avèrent valables dans les disciplines particulières, puique l'explication philosophique relève d'une nature spécifique. Au nombre de classifications mettant en relief ce qui semble le plus intéressant dans les hypothèses métaphysiques, il convient de compter les suivantes. 1. Classification distinguant les hypothèses formulées en raison de certaines lacunes se dessinant à l' intérieur de la théorie métaphysique et les hypothèses nées à la suite des influences qu'exerèrent sur cette théorie d'autres systèmes philosophiques ou des disciplines extra-philosophiques. 2. Classification selon ce que l'hypothèse prétend: hypothèses concernant l'existence de certains êtres métaphysiques et hypothèses au sujet du contenu de ces êtres. Les hypothèses existentielles se laissent diviser par ailleurs suivant les différentes manières d'être, les hypothèses qualitatives — suivant ce qu'elles concernent les particularités de l'être ou les relations entre les êtres. 3. Classification tenant compte de la nature du „fait" que l'hypothèse explique. Les unes expliquent effectivement ce qui se laisse connaître au moyen de l'expérience, les autres — des êtres théoriques décrits à l'aide d'un système métaphysique adopté.

La première de ces classifications paraît utile puisqu'elle indique une des causes de l'évolution de la problématique métaphysique; l'on ne saurait cependant la formuler qu'en grandes lignes. Les deux autres se laissent établir sans difficulté: nous obtenons ainsi quatre types d'hypothèses auxquelles il est possible d'appliquer divers exemples de l'explication pris dans les manuels de la théorie de l'être.

---

[9] Zob. w tej sprawie: A. M. Krąpiec. *Transcendentalia i uniwersalia.* „Roczniki Filozoficzne" 7:1960 z. 1 s. 5-40.